



Sygn. akt II CSK 748/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

SSN Karol Weitz

w sprawie z powództwa "K." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J.
przeciwko R. M.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 20 grudnia 2018 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 25 lipca 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

1) oddala skargę kasacyjną;

**2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2700 zł
(dwa tysiące siedemset) tytułem kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w S. zasądził od
pozwanego na rzecz powódki kwotę 150 335,84 zł z ustawowymi odsetkami od

dnia 8 maja 2013 r., a w pozostałej części powództwo oddalił. Ustalił, że strony zawarły w dniu 5 grudnia 2012 r. umowę o roboty budowlane, której przedmiotem było wykonanie przez powódkę kompletnych, opisanych instalacji słaboprądowych w hipermarkecie T. 5e w ramach zadania Budowa Galerii Handlowej V. w Ł. Inwestorem była T. sp. z o.o., generalnym wykonawcą - Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego B. sp. z o.o. Pozwany był podwykonawcą spółki B., której nie powiadomił o zawarciu umowy z powódką. Strony uzgodniły, że rozpoczęcie robót nastąpi w dniu 17 grudnia 2012 r., a zakończenie w dniu 29 stycznia 2013 r., zastrzegły także, że w razie opóźnienia w oddaniu poszczególnych elementów robót zgodnie z harmonogramem, wykonawca zobowiązany będzie do zapłacenia kar umownych w wysokości 0,5% wynagrodzenia brutto za każdy dzień opóźnienia. Oprócz tego wykonawca miał obowiązek zapłaty kary umownej za opóźnienie w oddaniu całości robót w wysokości 0,5% wynagrodzenia brutto za każdy dzień opóźnienia. Przewidziano także uprawnienie zamawiającego do zlecenia innym podmiotom na koszt wykonawcy zastępczego wykonania przedmiotu umowy lub jego części, jeżeli wykonawca będzie realizował go w sposób sprzeczny z umową albo gdy będzie on pozostawał w zwłoce z usunięciem wad lub usterek. Za wykonanie robót oraz innych świadczeń, w tym w szczególności za dostawy wszelkich materiałów, urządzeń, maszyn i sprzętu zamawiający powinien zapłacić wykonawcy wynagrodzenie ryczałtowe, obejmujące wynagrodzenie netto w wysokości 291 526,22 zł, a z podatkiem od towarów i usług w wysokości 358 577, 25 zł. Zapłata miała być dokonana jednorazowo w terminie 30 dni od dnia zakończenia całej inwestycji oraz dokonania odbioru przez inwestora pod warunkiem złożenia przez wykonawcę oświadczeń stwierdzających, że nie zalega on z płatnościami w stosunku do podwykonawców w ramach wykonania niniejszej umowy. Ponownie wskazano, że wynagrodzenie miało być wypłacone w terminie 35 dni od dnia doręczenia zamawiającemu prawidłowo wystawionej faktury VAT. Strony uzgodniły obowiązek wniesienia przez wykonawcę dodatkowej kaucji gwarancyjnej w celu zabezpieczenia roszczeń zamawiającego z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy w wysokości 10% wynagrodzenia. Połowa wpłaconej należności powinna być zwrócona w terminie 30 dni od daty końcowego odbioru inwestycji przez inwestora, nie wcześniej niż po

doręczeniu przez wykonawcę oświadczeń podwykonawców oraz dalszych podwykonawców skierowanych do zamawiającego, stwierdzających, iż otrzymali należne wynagrodzenia i nie pozostają w sporze z podwykonawcą lub wykonawcą oraz stwierdzenia przez zamawiającego, że żaden z podwykonawców nie wystąpił do niego o zapłatę wynagrodzenia za wykonanie umowy. Pozostała część dodatkowej kaucji powinna być zwrócona po upływie 36 miesięcy od dnia odbioru końcowego przez inwestora pod warunkiem zwrotu zabezpieczenia na rzecz zamawiającego od inwestora.

Powódka zleciła w dniu 14 grudnia 2012 r. wykonanie robót objętych umową dalszemu podwykonawcy K. J., która prowadziła działalność gospodarczą w ramach przedsiębiorstwa S. Sama zobowiązała się do dostarczenia materiałów niezbędnych do wykonania umowy. Realizacja umowy rozpoczęła się z opóźnieniem, doszło do znacznego przekroczenia terminu przewidzianego w umowie. Pozwany wzywał powódkę do rozpoczęcia robót, a w późniejszym czasie wzywał ją do zintensyfikowania działań, jak też informował ją o zleceniu zakresu robót wykonawcom zastępczym. Odbiór prac wykonanych przez powódkę został dokonany w dniu 26 marca 2013 r. Następnego dnia powódka wystawiła fakturę VAT na kwotę 358 577,25 zł, wyznaczając termin zapłaty na dzień 7 maja 2013 r. Doręczenie faktury pozwanemu nastąpiło w dniu 8 kwietnia 2013 r. Pozwany określił opóźnienie na 72 dni, wysłał powódce faktury dotyczące poniesionych kosztów zastępczego wykonania, obejmujące łącznie kwotę 129 530,76 zł. Następnie podał, że od wynagrodzenia powódki należy odliczyć kwotę 874,57 zł za korzystanie z mediów. Ustalił, że po uwzględnieniu kosztów zastępczego wykonania robót, niewykonania instalacji przywołania z WC dla niepełnosprawnych, zabezpieczeń przeciwpożarowych przejść kablowych przez ściany oddzielenia pożarowego, należności za korzystanie z mediów wynagrodzenie powódki wynosi 225 074,76 zł. Podlega pomniejszeniu o karę umowną za 54 dni opóźnienia w wysokości 96 816,06 zł. Złożył oświadczenie o potrąceniu wzajemnych wierzytelności i stwierdził, że należność powódki obejmuje kwotę 128 258,70 zł. W dniu 10 maja 2013 r. pozwany dokonał zapłaty kwoty 92 400,98 zł. Wezwanie powódki do zapłaty dalszej kwoty 266 176,27 zł pozostało bez odpowiedzi.

Powódka zaprzeczyła wykonywaniu jakiegokolwiek zakresu zleconych jej robót przez inne podmioty niż jej podwykonawca.

W dniu 25 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy w O. po rozpoznaniu wniosku spółki B. z udziałem stron niniejszej sprawy zezwolił wnioskodawcy na złożenie do depozytu sądowego kwoty 266 176,27 zł tytułem wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane objęte umową nr 5/2012 zawartą przez wnioskodawcę i R. M., którą to kwotę należy wypłacić dla uczestnika ad 1 lub ad 2 po wykazaniu przez jednego z nich prawa do wierzytelności.

Sąd Okręgowy uznał, że protokół odbioru robót z dnia 26 marca 2013 r. stanowił zarazem o obowiązku zapłaty wynagrodzenia wykonawcy, nie było podstaw do przyjęcia, że przedmiot umowy nie został zrealizowany w całości, brak w nim takiego zastrzeżenia. Z uwagi na to, że powódka nie wykazała kiedy zostały wykonane wszystkie roboty, należało przyjąć, że dzień odbioru robót był dniem zakończenia prac. Wynagrodzenie zostało pomniejszone o karę umowną w wysokości 96 815,85 zł. Za nieuzasadniony uznał wniosek powódki o miarkowanie tej kary. Nie podzielił zarzutu pozwanego o poniesieniu kosztów zastępczego wykonania przedmiotu umowy. Obowiązek zwrotu kaucji dotyczył tylko jej połowy w wysokości 17 928,86 zł.

Po rozpoznaniu apelacji obu stron Sąd Apelacyjny w (...) zaskarżonym wyrokiem obniżył zasądzoną kwotę do kwoty 149 973,58 zł, umorzył postępowanie w zakresie kwoty 2 434,75 zł, oddalił w pozostałej części apelację pozwanego i w całości apelację powódki. Podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz zaakceptował przeprowadzoną argumentację prawną. Oceniał jako bezzasadne zarzuty pozwanego naruszenia przepisów postępowania. Uznał za trafne stanowisko pozwanego dotyczące pomniejszenia należności powódki o kwotę 461,26 zł brutto dotyczącej niewykonania przejść szczelnych i w tym zakresie obniżył zasądzoną od pozwanego kwotę. Zaznaczył, że brak zastrzeżeń w protokole odbioru robót co do robót, których powódka nie wykonała i niewykazanie, iż rzeczywiście taka sytuacja zaistniała, był przyczyną uznania oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy za prawidłową. Nie budziło wątpliwości stanowisko Sądu Okręgowego, że nie było uzasadnienia dla podejmowania przez pozwanego działań

w kierunku wykonywania zastępczego prac objętych umową stron, a tym samym przyjęcia, że powódka nie wykonała zakresu robót. Pozwany nie udowodnił, że zapis w protokole odbioru był nieprawdziwy. Nie doszło także do naruszenia art. 481 § 1 k.c. przez zasądzenie ustawowych odsetek za okres po dniu złożenia przez generalnego wykonawcę świadczenia do depozytu sądowego, ponieważ ta czynność niweczyła stan opóźnienia wyłącznie w relacji pomiędzy powódką a generalnym wykonawcą. Powódka skierowała roszczenie w stosunku do pozwanego, a skoro odmawiał on zapłaty, to w zakresie, w jakim jego stanowisko okazało się nieskuteczne, wymagalność roszczenia pomiędzy stronami wyznaczała datę, w której pozwany popadł w opóźnienie. Złożenie świadczenia do depozytu sądowego zabezpieczało interes składającego, a brak opóźnienia po jego stroniem może rozciągać się na pozwanego. Generalny wykonawca dokonał tej czynności nie mając pewności kto jest wierzycielem w zakresie zdeponowanej kwoty. Nie można przyjąć, że bezwarunkowo świadczył on na rzecz powódki, a tylko wówczas pozwany mógłby się na to powoływać. Równie uprawnione było, z punktu widzenia B., przyjęcie, że spełnił świadczenie wobec pozwanego. Błędnie pozwany powołał się na art. 366 § 1 k.c., skoro to wyłącznie z uwagi na jego zachowanie powódka nie mogła skorzystać ze środków złożonych do depozytu. Złożenie świadczenia do depozytu nie wywołało stanu zaspokojenia powódki.

Apelacja powódki, kwestionująca wyrok Sądu Okręgowego w zakresie nieuwzględnienia miarkowania kary umownej i uznania uprawnienia pozwanego do zatrzymania połowy sumy dodatkowej kaucji gwarancyjnej była nieuzasadniona. Sąd Apelacyjny stwierdził, że powódka nie wykazała, iż spełniła przewidziany w umowie warunek zwrotu pozostałej części kaucji, w odniesieniu do złożenia oświadczenia o niezaleganiu z zapłatą w stosunku do podwykonawców. Nie zostało skutecznie podważone stanowisko Sądu Okręgowego, przyjmujące że nie zaistniały przesłanki korygowania obowiązku zapłaty kary umownej.

Pozwany skierował skargę kasacyjną do orzeczenia Sądu Apelacyjnego w zakresie uwzględnienia powództwa o zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 8 maja 2013 r. do 25 lipca 2017 r. w łącznej kwocie 60 265,60 zł. Zarzucił naruszenie przez Sąd Apelacyjny prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 366 § 1 oraz art. 481 § 1 k.c., jak też przez niezastosowanie art. 647¹ § 1, art. 470 oraz art. 467

pkt 3 k.c., polegające na przyjęciu, że złożenie świadczenia do depozytu przez wykonawcę w sytuacji niemożliwości ustalenia podmiotu, któremu wierzytelność przysługuje, z których jeden pozostaje również dłużnikiem solidarnym, powoduje wyłącznie taki skutek, że tylko podmiot składający świadczenie do depozytu jest zwolniony z obowiązku regulowania należności ubocznych w postaci odsetek, a pozostałe podmioty mają taki obowiązek bez względu na to, czy są również wierzycielami i jednocześnie kaskadowo dłużnikami. Ponadto niezastosowanie art. 470 k.c. było przyczyną przyjęcia, że ważne złożenie świadczenia do depozytu nie odnosi skutku w sprawie pomiędzy wierzycielem, który jest jednocześnie dłużnikiem, a podmiotem, który jest wyłącznie wierzycielem. Skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa co do odsetek za okres od 8 maja 2013 r. do 25 lipca 2017 r. W przypadku nieuznania naruszenia prawa materialnego za oczywiście uzasadnione, wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Do zdarzeń prawnych, które mogą prowadzić do wygaśnięcia zobowiązania na skutek zaspokojenia interesu prawnego wierzyciela należy także złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego. Zgodnie z art. 470 k.c., ważne złożenie do depozytu sądowego ma takie same skutki, jak spełnienie świadczenia. Złożenie to jest uznawane za „ważne” jeżeli w chwili dokonywania go odpowiadało wymaganiom ustawy, jak i treści zobowiązania. Oznacza to, że musi występować wskazana w ustawie przyczyna upoważniająca dłużnika do złożenia świadczenia do depozytu (art. 467 k.c.), a składane świadczenie musi być zgodne, stosownie do art. 354 § 1 k.c., z treścią zobowiązania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 1970 r., II CR 159/70, OSNCP 1970, nr 11, poz. 209, wyrok z dnia 14 maja 2004 r., IV CK 237/03, z dnia 15 kwietnia 2005 r., I CK 735/04, z dnia 14 lutego 2006 r., II CK 403/05, z dnia 8 grudnia 2015 r., II CSK 33/15, niepublikowane). Do korzystnych dla dłużnika skutków prawnych złożenia świadczenia do depozytu należy ustanie obowiązku zapłaty odsetek umownych oraz odsetek za opóźnienie. Wygaśnięcie zobowiązania następuje z chwilą zażądania przez wierzyciela wydania przedmiotu świadczenia z depozytu ze skutkiem od chwili złożenia lub likwidacji depozytu niepodjętego. W sytuacji,

gdy wierzyciel nie odebrał przedmiotu świadczenia z depozytu sądowego, do wygaśnięcia zobowiązania dojdzie, jeżeli w postępowaniu spornym zostanie ustalone, że złożenie przedmiotu świadczenia było ważne. Chodzi o ustalenie, że istniała określona w przepisach przyczyna i świadczenie było zgodne z treścią zobowiązania, czyli stanowiło właściwe wykonanie zobowiązania.

Stosownie do art. 693¹ § 1 k.p.c., w postępowaniu o złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego sąd nie bada prawdziwości twierdzeń zawartych we wniosku, ograniczając się do oceny, czy według przytoczonych okoliczności złożenie to było prawnie uzasadnione. Tak ograniczony zakres kognicji sądu powoduje, że wydanie postanowienia uwzględniającego wniosek dłużnika nie przesądza, że rzeczywiście istniały wskazane we wniosku okoliczności faktyczne, a przesądza jedynie, że gdyby te okoliczności rzeczywiście miały miejsce, to złożenie do depozytu byłoby ważne. Prowadzi to do wniosku, że dłużnik, powołujący się w procesie na skutek z art. 470 k.c., jest obowiązany w tym procesie udowodnić, że w chwili składania przedmiotu świadczenia istniały okoliczności z art. 467 k.c., a świadczenie odpowiadało przesłankom wskazanym w art. 354 § 1 k.c. w związku z treścią stosunku zobowiązaniowego.

W art. 467 k.c. zostały przewidziane niektóre okoliczności uzasadniające złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego, a wprost wskazano na wymienione w punktach 1 do 3. Przyczyna objęta art. 467 pkt 3 k.c. dotyczy sytuacji, gdy chodzi o jedną wierzytelność, do której rości sobie pretensje dwie lub więcej osób. Celem tej regulacji jest stworzenie dłużnikowi możliwości zwolnienia się z zobowiązania, mimo obiektywnie istniejącej przeszkody.

Z wiążących Sąd Najwyższy okoliczności faktycznych wynika, że inwestorem zadania pod nazwą "Budowa Galerii Handlowej V. w Ł. była spółka T., generalnym wykonawcą spółka Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego B., podwykonawcą tej spółki był pozwany, a powódka była dalszym podwykonawcą, którego z podwykonawcą łączyła umowa z dnia 5 grudnia 2012 r. o opisane roboty budowlane. Umówione przez strony roboty były wykonywane przez kolejnego podwykonawcę – K. J. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą S. Generalny wykonawca nie zawarł umowy z powódką, nie został on również

zawiadomiony o fakcie zawarcia przez nią umowy z pozwanym. Umowa z dnia 5 grudnia 2012 r. nie została przedstawiona generalnemu wykonawcy. Powódka skierowała roszczenie w stosunku do pozwanego w ramach łączącego strony stosunku prawnego. W toku postępowania doszło do rozpoznania także roszczeń przedstawionych przez pozwanego w ramach zarzutu potrącenia, których podłożem były postanowienia zawartej umowy. Brak w ustaleniach faktycznych stwierdzenia, że powódka kierowała roszczenia związane z umową stron do generalnego wykonawcy.

Z art. 647¹ § 3 zdanie pierwsze k.c. wynika, że do zawarcia umowy przez podwykonawcę z dalszym podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora i wykonawcy. Wymagania przewidziane w § 2 tego przepisu, dotyczące wyrażenia zgody przez inwestora na zawarcie umowy przez wykonawcę z podwykonawcą, mają odpowiednie zastosowanie do zawierania umowy przez podwykonawcę z dalszym podwykonawcą. Zgodnie z art. 647¹ § 5 k.c., zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Interesy inwestora i wykonawcy zostały zabezpieczone przez uzależnienie, obciążenia ich solidarną odpowiedzialnością wobec podwykonawców, od wyrażenia przez nich zgody na zawarcie umowy z podwykonawcą. W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2008 r., III CZP 6/08 (OSNC 2008, nr 11, poz. 121) wskazano, że przewidziana w art. 647¹ § 2 k.c. zgoda inwestora nie ma charakteru przesłanki skuteczności, ani ważności umowy podwykonawcą, jedynie warunkuje ona jego odpowiedzialność solidarną z wykonawcą za zobowiązania z tytułu wynagrodzenia należnego podwykonawcy. Odnosi się to również do zgody generalnego wykonawcy na zawarcie umowy przez podwykonawcę z dalszym podwykonawcą. Skutkiem niewyrażenia zgody przez inwestora, czy generalnego wykonawcy jest to, że nie powstała ich odpowiedzialność solidarna. Przez wyrażenie zgody na zawarcie umowy o dalsze podwykonawstwo generalny wykonawca przyjmuje na siebie jedynie, stosownie do art. 647¹ § 5 k.c., odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia dalszego podwykonawcy za wykonane przez niego roboty. Jego odpowiedzialność staje się solidarna z odpowiedzialnością podwykonawcy. Jest to odpowiedzialność za dług

zaciągnięty przez inną osobę. Generalny wykonawca nie staje się stroną umowy z dalszym podwykonawcą, nie ma wpływu na rodzaj i rozmiar zleconych mu robót, ani na rodzaj i wysokość wynagrodzenia uzgodnionego przez podwykonawcę z dalszym podwykonawcą. Zaakceptowanie umowy o dalsze podwykonawstwo na zasadach określonych w art. 647¹ § 1 i 3 k.c. jest oświadczeniem woli, które rodzi skutki wskazane w art. 647¹ § 5 k.c. (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2008 r. III CZP 6/08, uchwała z dnia 17 lutego 2016 r., III CZP 108/15, OSNC 2017, nr 2, poz. 14, wyroki z dnia 6 października 2010 r., II CSK 210/09, OSNC 2011, nr 5, poz. 59, z dnia 10 grudnia 2015 r., V CSK 95/15, niepubl., z dnia 17 lutego 2016 r., III CZP 108/15, OSNC 2017, nr 2, poz. 14, z dnia 11 maja 2017 r., II CSK 576/16, z dnia 26 kwietnia 2017 r., I CSK 408/16, niepubl.). W orzecznictwie zostało wyrażone także stanowisko, że inwestor (generalny wykonawca) nie odpowiada za opóźnienie wykonawcy (podwykonawcy) z zapłatą wynagrodzenia, a jedynie za zapłatę należności głównej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 91/12, dnia 9 września 2016 r., V CSK 62/16, z dnia 15 lutego 2018 r., IV CSK 286/17, niepublikowane).

Nie zostało wykazane, że spółka B. wyraziła zgodę na zawarcie umowy przez strony, a tym samym, że były podstawy do uznania, iż przyjęła solidarną odpowiedzialność za zobowiązanie pozwanego względem powódki obejmujące wynagrodzenie za wykonanie robót oznaczonych w umowie. Za chybiony należało uznać zarzut naruszenia art. 366 § 1 k.c. Złożenie przez tę spółkę będącą generalnym wykonawcą przedmiotu świadczenia obejmującego dochodzone przez powódkę od pozwanego roszczenie do depozytu sądowego, nie było skuteczne względem powódki, z uwagi na brak przesłanek do przyjęcia, że było ważne. Generalny wykonawca nie był dłużnikiem powódki, łączyła go umowa z pozwanym, a zatem niezasadne było utrzymywanie, że zachodziła przyczyna wskazana w art. 467 pkt 3 k.c. Odnosi się to także do skutku zdeponowania świadczenia polegającego na ustaniu obowiązku zapłaty odsetek. Skarżący był odpowiedzialny w odniesieniu do odsetek ustawowych na podstawie art. 481 § 1 k.c., a zatem zarzut naruszenia tego uregulowania był bezzasadny. Nie doszło również do naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 470 k.c. przez niezastosowanie go, ponieważ w okolicznościach sprawy brak argumentów przemawiających za uznaniem, że

złożenie świadczenia przez generalnego wykonawcę do depozytu sądowego odniosło skutek w stosunku do zakresu odpowiedzialności skarżącego względem powódki.

Z tych przyczyn skarga kasacyjna jako pozbawiona uzasadnionych podstaw została oddalona w oparciu o art. 398¹⁴ k.p.c. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z zasady przewidzianej w art. 98 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

jw